

Sygn. akt I.Ca 14/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Cembrowicz
Sędziowie:	SO Mirosław Krzysztof Derda (spr.) SO Antoni Czeszkiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko K. R. (1)

uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego K. R. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 27 października 2017 r. sygn. akt I C 1912/17

I. Oddała apelację.

II. Zasądza od pozwanego K. R. (1) na rzecz powódki B. S. kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

SSO Elżbieta Cembrowicz SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Antoni Czeszkiewicz

Sygn. akt I Ca 14/18

## UZASADNIENIE

Powódka B. S. wystąpiła przeciwko K. R. (1) z pozwem o uznanie umowy sprzedaży (...) udziałów w (...) Sp. z o. o. z siedzibą w S. za kwotę 2.400 zł zawartej pomiędzy (...) SA w S. a K. R. (1) za bezskuteczną w stosunku do powódki oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że nakazem zapłaty z dnia 27 kwietnia 2017 r. wydanym w sprawie I Nc 846/17 Sąd Rejonowy w Suwałkach zasądził od (...) SA z siedzibą w S. kwotę 50.835,62 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty. W tej samej sprawie zostało udzielone zabezpieczenie roszczenia powódki poprzez zajęcie 36 udziałów w łącznej wysokości 3.600 zł, jakie posiada (...) SA z siedzibą w S. w (...) sp. z o. o. w S.. W trakcie prowadzonego postępowania zabezpieczającego w tej sprawie Komornik Sądowy wskazał, że postępowanie jest bezskuteczne z uwagi na to, że (...) In (...) zbyła posiadane udziały w m.in. na rzecz K. R. (1). K. R. (2) pełni funkcję

prezesa zarządu (...) In (...) i jednocześnie prezesa zarządu w (...) sp. z o. o. w S., co świadczy o tym, że działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki jako wierzycielki, której wierzytelność stała się wymagalna w dniu 10 lutego 2017 r., a więc przed zawarciem umowy sprzedaży przedmiotowych udziałów. Ponadto w transakcji uczestniczył w imieniu (...) In (...), który także znał sytuację majątkową spółki i wiedział, że sprzedane udziały stanowiły jedyny realny majątek (...) SA mogący podlegać egzekucji komorniczej i zapewnić spłatę zadłużenia (...) In (...) wobec powódki. Ponadto umowa sprzedaży udziałów została zdaniem powódki zawarta z zamiarem pokrzywdzenia jej, gdyż w wyniku jej dokonania została utracona możliwość zaspokojenia wierzytelności z majątku (...) In (...).

Na rozprawie w dniu 27 października 2017 r. powódka sprecyzowała powództwo i wniosła o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do powódki do kwoty 50.835,62 zł, czyli kwoty wynikającej z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Suwałkach w sprawie sygn. akt I Nc 846/17.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany wskazał, że spółka (...) posiada jeszcze inny majątek, z którego powódka mogłaby się zaspokoić- udziały w innych spółkach. Ponadto K. R. (1) przekazał na rzecz spółki kwotę 5.724,99 zł z tytułu ceny nabycia. W ocenie pozwanego powódka nie wykazała, aby (...) In (...) stała się niewypłacalna albo stała się niewypłacalna w większym stopniu poprzez zawarcie umowy sprzedaży przedmiotowych udziałów. Nie zostało skierowane żadne postępowanie egzekucyjne do (...) (...) (...), a więc powódka nie wykazała zasadności swego roszczenia.

Wyrokiem z dnia 27 października 2017 r. w sprawie sygn. akt: I C 1912/17 Sąd Rejonowy w Suwałkach uznał za bezskuteczną w stosunku do B. S. umowę z dnia 2 marca 2017 r. zawartą pomiędzy (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S. a K. R. (1) a polegającą na sprzedaży 8 udziałów w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. za kwotę 2.400 zł- a to w celu ochrony wierzytelności w wysokości 50.835,62 zł wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 27 kwietnia 2017 roku wydanego w postępowaniu I Nc 846/17, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.037,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.422,00 zł tytułem brakującej opłaty od rozszerzonego powództwa.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 28 października 2016 r. (...) SA w S. reprezentowana przez K. R. (1) – Prezesa Zarządu i M. W. - Wiceprezesa Zarządu złożyła do Sądu Rejonowego w Białymstoku wniosek o ogłoszenie upadłości. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że spółka posiada udziały w (...) (...), (...) Sp. z o. o., (...) sp. z o. o. i (...). z o. o. Zła sytuacja finansowa wnioskodawcy wynika ze złej sytuacji finansowej (...) (...), a ponadto zaangażowanie wnioskodawcy w spółki (...) i (...), a także w I., która została sprzedana w 2016 r., okazało się nieskuteczne i nie przynoszące oczekiwanych rezultatów finansowych.

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2017 r. wydanym w sprawie VIII GU 224/16 Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił wniosek (...) Spółki Akcyjnej w S. o ogłoszenie upadłości na zasadzie art. 13 ust 1 prawa upadłościowego. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że dłużnik jest niewypłacalny, nie posiada majątku niezbędnego nie tylko do zaspokojenia wierzycieli, ale także na pokrycie kosztów przyszłego postępowania upadłościowego. Dłużnik nie posiada żadnych środków pieniężnych, ruchomości, nieruchomości. Jedynym majątkiem, który wykazuje są udziały w innych spółkach kapitałowych, w tym w (...) Sp. z o. o. w S.. Postanowienie to zostało doręczone dłużnikowi w dniu 24 lutego 2017 r., a odebrał je K. R. (1). Postanowienie uprawomocniło się w dniu 6 marca 2017 r.

W dniu 2 marca 2017 r. doszło do zawarcia umowy sprzedaży udziałów pomiędzy (...) Spółką Akcyjną w S. a K. R. (1). Przedmiotem umowy była sprzedaż 8 udziałów w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. za cenę 2.400 zł. Z tytułu zawartej umowy K. R. (1) uiszczył w dniu 6 kwietnia 2017 r. należność na rachunek zbywcy.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu I Nc 846/17 dnia 27 kwietnia 2017 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Suwałkach nakazał, aby pozwana (...) Spółka Akcyjna w S. zapłaciła powódce B. S. kwotę 50.835,62 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10% w skali roku, liczonymi: od kwoty 50.000,00 zł (od dnia 11 lutego 2017 r. roku do dnia zapłaty, od kwoty 835,62 zł od dnia 13 kwietnia 2017r. roku do dnia zapłaty; nadto kwotę 4.252,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakaz zapłaty uprawomocnił się dnia 1 czerwca 2017 r. Powyższe roszczenie wynikało

z zawartej umowy pomiędzy B. S. a (...) In (...) zawartej w 2015 r. a dotyczącej wykupu obligacji Serii (...) (...) (...) w ilości 50 sztuk za cenę 50.000 zł, gdzie obligacje miały zostać wykupione w lutym 2017 r.

K. R. (1) jest Prezesem Zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., jest także Prezesem Zarządu (...) Spółki z Ograniczoną Odpowiedzialnością w S..

Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości.

Zgodnie z art. 527 kc gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było mu wiadome, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zdaniem Sądu wszystkie wyżej wymienione przesłanki skargi paulińskiej zostały zrealizowane.

Po pierwsze doszło do dokonania czynności prawnej. Niewątpliwie umowa z dnia 2 marca 2017 r. dotycząca sprzedaży udziałów była czynnością prawną. Ma więc do niej zastosowanie skarga pauliańska.

Po drugie, istnieje problem pokrzywdzenia wierzyciela. Powódka B. S. jest wierzycielką (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Istnieje bowiem prawomocny nakaz zapłaty wydany w postępowaniu o sygn. akt I Nc 843/17. Zobowiązanie to dłużnik powinien zrealizować. Tymczasem skutek sprzedaży udziałów w spółce (...), dłużnik stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż poprzednio.

Spółka (...) miała problemy finansowe i wystąpiła o ogłoszenie upadłości. Wniosek ten został przez Sąd oddalony, o czym spółka dowiedziała się w dniu 27 lutego 2017 r., kiedy otrzymała odpis postanowienia. Co więcej w uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd wskazał wyraźnie, że spółka nie posiada innego majątku poza udziałami w kilku innych spółkach, w tym w Spółce (...). Ponadto brak jest majątku, który wystarczyłby na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Odwołując się do doktryny i judykatury Sąd Rejonowy wskazał, iż pokrzywdzenie wierzyciela wiąże się z niewypłacalnością dłużnika lub z powiększeniem stopnia jego niewypłacalności. Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów. Niewypłacalność musi mieć charakter rzeczywisty, musi istnieć realnie – nie wystarczy sama możliwość wystąpienia niewypłacalności w przyszłości. Jest to taki stan majątkowy dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzyciela. Niewypłacalność to aktualny (w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się z zobowiązań finansowych. Niewypłacalność w „wyższym stopniu” zachodzić będzie wówczas, gdy dojdzie do powiększenia niewypłacalności, przy czym każde powiększenie niewypłacalności dłużnika powinno być brane pod uwagę. Ocena czy skutek danej czynności prawnej zdziałanej przez dłużnika doszło do pokrzywdzenia wierzycieli tegoż dłużnika jest zagadnieniem natury materialnoprawnej i wynika z konfrontacji dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych z treścią art. 527 § 2 kc, zgodnie z którym czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeśli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Fakt niewypłacalności dłużnika spółki (...) zarówno w dacie orzekania w niniejszej sprawie jak i w dacie dokonania zaskarżonej czynności (2 marca 2017 r.), nie budził wątpliwości Sądu Rejonowego.

W rozpoznawanej sprawie na skutek sprzedaży 8 udziałów za kwotę 2.400 zł dłużna spółka uszczupliła swój majątek – stając się przez to niewypłacalna w większym stopniu niż przed dokonaniem tej czynności. Już w dacie zawierania przedmiotowej umowy spółka była niewypłacalna, o czym świadczy postanowienie, które zapadło w postępowaniu upadłościowym, a więc sprzedaż udziałów doprowadziła do jej niewypłacalności w większym zakresie. Zdaniem Sądu kwota 2.400 zł za sprzedaż 8 udziałów, stanowiących de facto 1/6 wszystkich udziałów w spółce (...) jest kwotą znacznie zaniżoną i nieekwiwalentną do rzeczywistej ich wartości.

W aktach upadłościowych (we wniosku) zawarta jest informacja, że (...) In (...) posiada udziały w kilku spółkach. Jednocześnie podkreślono, że wszystkie przedsięwzięcia w tychże spółkach (nie wskazano przy tym I.) były przedsięwzięciami nietrafionymi, nie przynoszącymi zysków, a wręcz generującymi straty. Wniosek ten podpisał m.in. K. R. (1). Wiedział on wówczas, że wszystkie inne spółki poza I., generują straty.

Sąd Rejonowy powołał się na fakt znany z urzędu, iż spółka (...) występuje w licznych procesach sądowych jako wierzyciel i uzyskuje na swoją rzecz nakazy zapłaty oraz wyroki zasądzające roszczenia. Mnogość tych spraw (w 2017 r. ponad 120) wskazuje na duży obrót tego przedsiębiorstwa, co zdaniem Sądu przekłada się na wartość udziałów tego przedsiębiorstwa, z pewnością przekraczającą cenę określoną w zawartej w marcu 2017 r. umowie.

Zdaniem Sądu pozwany w rozumieniu przepisu art. 527 kc uzyskał korzyść poprzez nabycie udziałów w spółce (...). Przyjmuje się bowiem w piśmiennictwie, że osoba trzecia uzyskuje „korzyść majątkową” w rozumieniu art. 527 kc także wtedy, gdy płaci za rzecz nabytą od dłużnika cenę odpowiadającą wartości rynkowej tej rzeczy. W art. 527 kc nie chodzi o korzyść majątkową w sensie potocznym, utożsamianą np. z nabyciem rzeczy za cenę niższą od wartości tej rzeczy – w takim przypadku za „korzyść” uważa się różnicę między wartością rynkową rzeczy a zapłaconą ceną. Korzyścią majątkową w rozumieniu art. 527 kc jest nabycie przez osobę trzecią prawa majątkowego, przedstawiającego pewną wartość, przy czym drugorzędne znaczenie ma cena nabycia.

Zaskarżona umowa zawarta została pomiędzy osobami bliskimi w rozumieniu przepisu art. 527 kc, tj. pomiędzy dłużną Spółką, której prezesem zarządu jest pozwany, a którą w trakcie niniejszej czynności prawnej reprezentował członek rady nadzorczej, a pozwanym - z czego wynika domniemanie, że osoba, która nabyła korzyść majątkową wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwany jest prezesem zarządu dłużnej spółki więc doskonale zdawał sobie sprawę z sytuacji finansowej spółki.

Na rozprawie pozwany podnosił, że wierzyciel ma możliwość zaspokojenia się z innego majątku spółki- odwołał się tym samym do treści art. 533 kc. Jednak ten zarzut okazał się nietrafny, bowiem w postępowaniu upadłościowym pozwany jako prezes dłużnej spółki wskazywał, że udziały w innych spółkach nie stanowią istotnej wartości. Pozwany nie wskazywał, aby od tamtego czasu, czyli przez pół roku sytuacja finansowa pozostałych spółek, której udziały posiada (...) (...) (...), poprawiła się na tyle, aby możliwe było zaspokojenie wierzyciela. Zdaniem Sądu, skoro pozwany powołuje się na fakt, że możliwe jest zaspokojenie wierzyciela z innego majątku dłużnika, to powinien wykazać, że taki majątek rzeczywiście istnieje, a ponadto, że przedstawia wartość, która umożliwi zaspokojenie wierzyciela w całości. W ocenie Sądu pozwany temu nie sprostał.

Sąd uznał za nieistotną okoliczność, że powódka nie wystąpiła przeciwko dłużnikowi z wnioskiem egzekucyjnym. W ocenie Sądu dla stwierdzenia niewypłacalności dłużnika wystarczający jest wynik postępowania upadłościowego- oddalenie wniosku z uwagi na brak majątku, który wystarczyłby na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach Sąd Rejonowy wskazał art. 98 kpc w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1880 z późn. zm.). W przedmiotowej sprawie strona powodowa poniosła koszty w łącznej kwocie 1.037 zł (opłata od pozwu - 120,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową – 917,00 zł).

W złożonej apelacji pozwany K. R. (1) zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. Naruszenie prawa materialnego - art. 527 § 1 i § 2 kc poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, tj. przyjęcie, że w wyniku dokonania zbycia 8 udziałów (...) spółki z o.o. dłużnik (...) in (...) S.A. stał się niewypłacalny w wyższym stopniu aniżeli był przed dokonaniem czynności prawnej, podczas gdy w miejsce 8 udziałów spółki (...) spółki z o.o. o wartości 800 zł weszła suma pieniężna w kwocie 2.400,00 zł która została przeznaczona na spłatę wierzycieli w tym powódki, a czego powódka nie egzekwowała, a nadto, że pozwany osiągnął korzyść kosztem powódki podczas gdy fakt ten nie został udowodniony, a Sąd ocenę swą oparł na faktach znanych Sądowi z urzędu, na co nie zwrócił uwagi stronom uniemożliwiając im wypowiedzenie odnośnie tej okoliczności wadliwie ocenionej przez Sąd I instancji;

2. Naruszenie prawa procesowego - art. 193 § 21 kpc w zw. z art. 321 kpc - polegający na rozpoznaniu przez Sąd I instancji powództwa w rozszerzonym przedmiotowo zakresie, czego powódka usiłowała nieskutecznie dokonać na rozprawie w dniu 27.10.2017 r., w ten sposób, że wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do B. S. umowy z dnia 01.03.2017 r. zawartej pomiędzy (...) (...) (...) Spółka Akcyjna a K. R. (1) do kwoty 50 835,62 zł, mimo iż nie dokonano tego w piśmie procesowym, a co za tym idzie zmiana powództwa poprzez jego rozszerzenie była niedopuszczalna i powództwo o takim zakresie nie mogło być rozpoznane w zakresie przewyższającym żądanie pozwu; a w konsekwencji powyższego Sąd I instancji orzekł ponad żądanie prawidłowo wniesionego pozwu;

3. Naruszenie art. 233 kpc poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią materiału dowodowego, mających istotny wpływ na wynik sprawy, a polegający na:

- uznaniu, że w wyniku czynności prawnej zbycia 8 udziałów (...) spółki z o.o. dłużnik (...) (...) (...) S.A. za kwotę 2.400,00 zł (przy wartości nominalnej udziałów - 800 zł) stał się niewypłacalny w wyższym stopniu aniżeli przed dokonaniem czynności prawnej zbycia tychże udziałów podczas gdy powódka nie podejmowała żadnych czynności zmierzających do wyegzekwowania własnego roszczenia od dłużnika a dłużnik nie uchylał się od spełnienia zobowiązania i cena nabycia udziałów wynosiła trzykrotnie więcej aniżeli wartość tychże udziałów;

- uznaniu, że kwota 2 400 zł uiszczona za zakup 8 udziałów w spółce (...) sp. z o. o. jest znacznie zaniżoną i nieekwiwalentną, podczas gdy powódka w żadnym czasie nie kwestionowała tej wartości, a okoliczność wskazana przez Sąd dotycząca ilości składanych przez spółkę pozwów nie świadczy o tym, że wartość udziałów jest wyższa niż określona w umowie sprzedaży; w szczególności, że wielość ta zaistniała po dacie zawarcia czynności prawnej, była wynikiem dokapitalizowania spółki (...) sp. z o.o. i przedmiotem rozpoznania i uwagi Sądu nie była ściągalskość tych wierzytelności, a więc realny przychód spółki, który przekłada się na wartość udziałów;

- uznanie, że dla stwierdzenia niewypłacalności dłużnika wystarczający jest wynik postępowania upadłościowego, w którym oddalono wniosek (...) (...) (...) S.A. o ogłoszenie upadłości, podczas gdy pojęcie „niewypłacalności” jest rozumiane odmiennie w przepisach o skardze pauliańskiej i w prawie upadłościowym, a zatem różne są przesłanki warunkujące w obu przypadkach stwierdzenie istnienia stanu niewypłacalności, a co za tym idzie w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że w wyniku czynności prawnej polegającej na zbyciu przez (...) (...) (...) S.A. udziałów (...) spółki z o.o., dłużnik stał się niewypłacalny;

- uznanie, że skutek czynności prawnej w postaci sprzedaży 8 udziałów spółki (...) sp. z o. o. dłużnik (...) in (...) S.A. stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności, podczas gdy brak jest dowodów potwierdzających niewypłacalność spółki a pozwany nie odniósł korzyści w wyniku dokonania czynności prawnej kosztem powódki.

3. Naruszenie art. 228 § 2 kpc poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie zwrócenia uwagi stronom na to, że Sąd zamierza oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii oceny wartości udziałów (...) sp. z o.o. o fakty znane Sądowi z urzędu - tj. liczbę wytaczanych przez (...) sp. z o.o. powództw, podczas gdy należało na to zwrócić uwagę stronom, a wtedy pozwany dowiódłby poprzez złożenie stosownych danych finansowych, że liczba składanych powództw nie stanowi o wartości udziałów gdyż o tym stanowi ściągalskość wierzytelności i wysokość wynagrodzenia spółki pomniejszona o koszty prowadzonej działalności.

Mając na uwadze powyższe wniosł o:

1. Zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,
2. Zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Suwałkach I Wydziałowi Cywilnemu do ponownego rozpoznania lub uchylenie wyroku i umorzenie postępowania w zakresie żądania uznania umowy zbycia 8 udziałów (...) spółki z o.o. przez (...) S.A. na rzecz K. R. (1) w celu ochrony wierzytelności ponad kwotę 2.400,00 zł tj. ponad wartość pierwotnie wytoczonego powództwa i określonej wierzytelności i stosowną zmianę orzeczenia o kosztach z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

W chwili wytoczenia powództwa wysokość chronionej wierzytelności nie musi być ostatecznie sprecyzowana (M. Pyziak-Szafnicka, Ochrona wierzyciela, s. 43; W. Popiołek, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2015, t. II, art. 527, Nb 14). Niewątpliwym powinien jednak być sam tytuł zobowiązania dłużnika (wyr. SN z 13.4.2011 r., V CSK 313/10, Legalis). W takiej sytuacji powód powinien podać jedynie przewidywaną maksymalną wysokość wierzytelności. Określona w powództwie wysokość tej wierzytelności stanowić będzie wartość przedmiotu sporu (post. SN z 12.1.2007 r., IV CZ 105/06, Legalis). Jej wysokość determinować będzie z kolei zakres, w jakim kwestionowana czynność prawna dłużnika będzie mogła zostać objęta sankcją bezskuteczności. Bezskutecznością może być bowiem objęta jedynie czynność prawna dłużnika maksymalnie do rozmiarów konkretnej wierzytelności przysługującej wierzycielowi. Dlatego sentencja wyroku wydanego na podstawie art. 527 § 1 KC zawsze musi określać wierzytelność, której ochronie ma on służyć (wyr. SN z 5.6.2002 r., II CKN 1336/00, Legalis; wyr. SN z 17.9.2003 r., II CK 10/02, Legalis; wyr. SN z 20.2.2015 r., V CSK 305/14, Legalis).

Zgodnie z treścią art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Wskazać przy tym trzeba, że zmiana powództwa może polegać na wystąpieniu z nowym roszczeniem obok pierwotnego bądź też na zgłoszeniu nowego roszczenia zamiast pierwotnego. Przepis ten normuje zmianę przedmiotową powództwa, obejmującą jego istotne elementy, którymi są żądanie i podstawa dochodzonego roszczenia. Interwencja w treść żądania musi być na tyle ważka, żeby kształtowała powództwo o treści odmiennej od dotychczasowej zamiast lub obok zgłoszonego wcześniej. Nie budzi też sporu, że czynności procesowe polegające na sprostowaniu, doprecyzowaniu czy też bliższym określeniu żądania nie stanowią zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c. Ocena, jakie powództwo zostało zgłoszone, a w konsekwencji - czy nastąpiła jego zmiana, musi być przeprowadzona przy uwzględnieniu kompleksowo potraktowanego stanowiska procesowego powoda, a obowiązkiem sądu jest wyjaśnienie ewentualnych wątpliwości, czego zgłoszone żądanie dotyczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1999 r., II CZ 108/99, OSNC 2000/4/77)- Sygn. akt VIII Ca 608/13-VIII Cz 674/13 wyrok z dnia 18 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy.

W przedmiotowej sprawie, chociaż roszczenie pozwu zostało określone nieprecyzyjnie, z uzasadnienia pozwu dokładnie wynikało jaką wierzytelnością w stosunku do pozwanego dysponuje powódka. Doprecyzowanie powództwa ustnie na rozprawie przez wskazanie wysokości wierzytelności, której ochrony powódka się domaga, nie spowodowało ilościowej zmiany powództwa, chociaż niewątpliwie wskazywało, że wartość przedmiotu sporu została określona wadliwie.

Czynność Sądu polegająca na dopuszczeniu do doprecyzowania ustnie powództwa nie spotkała się z żadną reakcją pełnomocnika pozwanego, który nie zgłosił zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 kpc.

Sprawdzenie wartości przedmiotu sporu (po doręczeniu odpisu pozwu), w świetle art. 25 § 2 kpc, mogło nastąpić wyłącznie na zarzut pozwanego, a to nie nastąpiło.

Dokonana czynność nie wpłynęła na właściwość rzeczową Sądu Rejonowego.

Zgodnie z art. 321 § 1 KPC sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Naruszenie tego zakazu odnosi się do dwóch płaszczyzn: ilościowej i jakościowej. Tradycyjnie najczęściej przyjmuje się, że związanie sądu granicami żądania ma właśnie aspekt ilościowy i jakościowy. Pierwszy oznacza, że sąd nie może orzec o czymś więcej, niż żądała strona (plus, maius lub super). Z kolei drugi zakaz wyraża się w tym, że sąd nie może orzec o czymś innym, niż żądała strona (aliud). W obu aspektach chodzi o zakaz, który działa "dwukierunkowo", a więc zarówno w razie, gdy sąd uwzględni powództwo, jak i w razie, gdy je oddała. Sąd nie może więc ani przyznać, ani odmówić stronie więcej lub czegoś innego, niż ona żądała. Ponadto wskazuje się, że związanie sądu granicami żądania powoduje, że sąd nie może orzekać o niczym, co nie było żądane. Związanie sądu granicami żądania dotyczy wniosku powoda (powoda wzajemnego), a więc w wypadku stwierdzenia bezzasadności żądania sąd musi oddalić powództwo, chociażby pozwany nie wnioskował o to (K. Weitz, Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym, w: J.Gudowski, K. Weitz (red.), Aurea praxis, aurea theoria, s. 698; Ś. Kruszelnicki, Kodeks, 1938, s. 434; L.Peiper, Komentarz, t. 1, 1934, s. 718-719; K. Piasecki, Postępowanie sporne, s. 387, J. Jodłowski, Z.Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, Postępowanie cywilne, s. 453).

Naruszenie art. 321 § 1 KPC powoduje nieważność postępowania tylko wówczas, gdy jest spełniona jedna z przesłanek określonych w art. 379 KPC. W literaturze wskazano, że może to powodować nieważność postępowania, gdy jednocześnie sąd pozbawi drugą stronę prawa do wysłuchania (zob. art. 379 pkt 5 KPC) (K. Weitz, Skutki naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., w: P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Proces cywilny, s. 352 i n.).

Przenosząc te rozważania na grunt sprawy niniejszej należy uznać, iż Sąd I instancji nie orzekł ponad żądanie, bowiem nie doszło do zmiany powództwa, a jedynie do doprecyzowania roszczenia. Treść uzasadnienia pozwu pozwalała bowiem na określenie wartości wierzytelności, ochrony której powódka się domagała.

Zarzuty dotyczące się niewykazania przez powódkę stanu niewypłacalności dłużnika należy uznać za chybione.

Przez niewypłacalność na tle art. 527 § 2 KC rozumie się aktualny brak możliwości wywiązania się przez dłużnika z zobowiązań finansowych (niekoniecznie ogłoszenie jego upadłości – zob. wyr. SN z 18.9.1998 r., III CKN 612/97, OSN 1999, Nr 3, poz. 56). Możliwość częściowego zaspokojenia się z przedmiotu zaskarżonej czynności nie ogranicza uprawnienia wierzyciela do zaskarżenia skargą tylko tej jej części, która odpowiada możliwości zaspokojenia, lecz może objąć powództwem całą czynność i ze względu na całą chronioną wierzytelność (zob. wyr. SN z 16.3.2016 r., IV CSK 269/15, Legalis). Stan majątku dłużnika należy rozpatrywać przy uwzględnieniu zasad egzekucji świadczeń pieniężnych; niewypłacalność zachodzi wówczas, gdy egzekucja prowadzona według przepisów KPC nie mogłaby przynieść zaspokojenia wierzytelności, gdyż brak wystarczających do tego składników majątkowych.

Dla skuteczności skargi pauliańskiej nie jest bezwzględnie konieczne wszczynanie postępowania egzekucyjnego i wykazywanie jego nieskuteczności (wyr. SA w Warszawie z 6.12.1996 r., I ACr 853/96, OSA w Warszawie 1997, Nr 3, poz. 23). Skarga pauliańska nie ma charakteru wtórnego w stosunku do postępowania egzekucyjnego, ale – z zasady – go wyprzedza (wyr. SA w Krakowie z 17.7.2014 r., I ACa 566/14, Legalis). Jeśli jednak komornicza egzekucja świadczenia pieniężnego przeprowadzona z jednej choćby części składowej majątku dłużnika okaże się nieskuteczna, jest to wystarczające do przyjęcia, że wykazana została w ten sposób niewypłacalność dłużnika zalegającego z zapłatą (wyr. SA w Krakowie z 14.10.2010 r., I ACa 875/10, niepubl.).

W przedmiotowej sprawie niewypłacalność dłużnika została wykazana przez powódkę dokumentami zawartymi w aktach postępowania upadłościowego oraz dokumentami wytworzonymi w postępowaniu egzekucyjnym, którego celem było zabezpieczenie wierzytelności. Chociaż, co trafnie podkreślał pozwany, w celem postępowania

egzekucyjnego było zabezpieczenie wiarygodności a nie jej wyegzekwowanie, to jednak czynności działane w tym postępowaniu miały również ujawnić majątek dłużnika. Dowody te zostały prawidłowo ocenione przez Sąd I instancji.

Co więcej w toku postępowania apelacyjnego przedłożone zostało (k. 103) pismo komornika wskazujące, że toczy się postępowanie egzekucyjne z wniosku B. S. przeciwko (...) S.A. w S., w ramach którego komornik nie ujawnił jakiegokolwiek majątku nadającego się do zajęcia. Jest to dodatkowy argument potwierdzający, iż ustalenia Sądu I instancji dotyczące się niewypłacalności dłużnika były prawidłowe.

Niewątpliwie rację ma skarżący, iż odwołanie się do notoriów sądowych bez wcześniejszego uprzedzenia stron o tym zamiarze stanowi uchybienie procesowe. W przedmiotowej sprawie takie uchybienie miało miejsce jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, nie doszło do naruszenia prawa stron do sprawiedliwego procesu.

Zbycie udziałów przez dłużnika zostało określone na rozprawie przed Sądem I instancji jako „zbycie mienia znacznej wartości”, z uwagi właśnie na nabycie wiarygodności przez Spółkę (...) za kwotę ponad 30 mln zł. Pełnomocnik pozwanego nie zajął stanowiska w tej materii i nie zgłaszał zarzutów do protokołu w trybie art. 162 kpc po oddaleniu jego wniosku o odroczenie rozprawy.

N. na które powołał się Sąd Rejonowy dotyczą ilości spraw sądowych z udziałem spółki (...), której prezesem jest przecież pozwany, zatem są dobrze znane pozwanemu. Sytuacja przedstawiałaby się inaczej gdyby to powódka takie zarzuty formułowała, ponieważ ona może nie wiedzieć ile spraw w sądzie rejonowym toczy się z udziałem spółki (...).

Wnioskowanie zaś o wartości udziałów spółki na podstawie ilości spraw sądowych nie stanowiło notoriów, a pewien proces myślowy, który okazał się nieweryfikowalny. Sąd I instancji nie wskazał jednak ani konkretnej wartości udziałów ani wartości o którą ich wartość przekracza wartość nominalną, zatem rozważania te mają wyłącznie charakter pomocniczy.

Zarzuty dotyczące się wadliwego przyjęcia, że zbycie udziałów nastąpiło za cenę nieadekwatną do ich wartości rynkowej i że dłużnik, który uzyskał ekwiwalent za te udziały adekwatny do ich wartości rynkowej stał się niewypłacalny w wyższym stopniu są również nietrafne.

W doktrynie prezentowany jest pogląd, iż prawdopodobieństwo posiadania przez dłużnika pieniędzy nie wyklucza skuteczności skargi pauliańskiej, gdyż tego rodzaju przedmiot dłużnik może łatwo usunąć spod egzekucji (tak M. P.-S., Ochrona, s. 92).

W przedmiotowej sprawie tak właśnie się stało. Dłużnik po uzyskaniu wpłaty zlikwidował konto bankowe, a środki finansowe rozdysonował w niewiadomy sposób.

Pamiętać należy, iż niewypłacalność może być skutkiem zarówno dokonania przez dłużnika czynności nieodpłatnej, jak i czynności odpłatnej. Czynność odpłatna może powodować niewypłacalność dłużnika wówczas, gdy świadczenie należne dłużnikowi ma mniejszą wartość niż to, do którego jest on zobowiązany, a także wówczas, gdy otrzymany przez dłużnika ekwiwalent jest nieosiągalny dla wierzyciela (np. stanowią go usługi, przedmioty niepodlegające egzekucji, pieniądze, które dłużnik ukrył) albo gdy świadczenie należne dłużnikowi nie zostało spełnione i ma on jedynie roszczenie o jego spełnienie, a rzeczywista wartość tego roszczenia jest niższa od nominalnej (por. nieco inne stanowisko zajęte w wyr. SN z 11.7.2014 r., III CSK 247/13, OSN 2015, Nr 6, poz. 74).

Przesłanka z art. 527 § 2 KC jest spełniona także wówczas, gdy dłużnik był już niewypłacalny w chwili dokonywania zaskarżonej czynności, ale przez jej dokonanie stał się niewypłacalny w wyższym stopniu. Pogłębienie niewypłacalności polega na zwiększeniu istniejącej już dysproporcji pomiędzy wysokością długów pieniężnych dłużnika a wartością jego majątku dostępnego dla egzekwujących wierzycieli.

Konieczność wykazania niewypłacalności dłużnika oczywiście spoczywa na wierzycielu. Pozwany w procesie pauliańskim może zatem kwestionować to ustalenie dowodem przeciwnym (zob. uw. do art. 6, Nb 6), a tym bardziej



dowodzić istnienia w majątku dłużnika składników wystarczających do zaspokojenia wierzyciela i w ten sposób doprowadzić do oddalenia powództwa -Art. 527 KC red. G. 2017, wyd. 8/M..

Trafnie zatem uznał Sąd Rejonowy, iż ciężar dowodu w zakresie wykazania istnienia w majątku dłużnika składników wystarczających do zaspokojenia wierzyciela spoczywał na pozwanym zaś pozwany tej powinności nie sprostął. Oczywistym było, że udziały w spółce (...) mają inną wartość niż nominalnie określona, skoro dłużnik sprzedawał je po cenie wyższej. Zauważyć należy, iż transakcja przebiegała między spółką a prezesem spółki bez udziału osób trzecich i nie sposób zatem przyjąć, że ustalona cena odpowiadała wartości rynkowej udziałów.

Omówione wyżej uchybienia procesowe nie miały wpływu na treść orzeczenia dlatego apelację oddalono na podstawie przepisu art. 385 kpc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 kpc.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Elżbieta Cembrowicz SSO Antoni Czeszkiewicz